MAGAZYN
OFF-ROAD PL
4x4
samochody terenowe i quady

6 (130) 2011 Cena **9,90 zł** (w tym 8% VAT) ISSN 1508-8324 Nr indeksu 328685

Jeep Mopar 2011

Adam Małysz i Rafał Marton

specjalnie dla nas!

Toyota Land Cruiser 60 lat

Używany Discovery 3

W NUMERZE: • Subaru Forester • Jeep Compass • Silnik do przeprawówki • Przygoda Australia

Porównanie

Sport

Quady

Kia Sportage – Hyundai ix35
Żółte starcie

Tuareg Rallye 2011
Mały Dakar

Quady dla najmłodszych
Brudne dziecko to szczęśliwe dziecko

OFF-ROAD PL
www.off-road.pl

ISSN 1508-8324 06
9 771508 832004

MT Rally 2011

Zmagania na

AUTORZY: *Arek Witczak, Gosia Gongolewicz,* **ZDJĘCIA:** *Michał Buchwald, Gosia Gongolewicz*

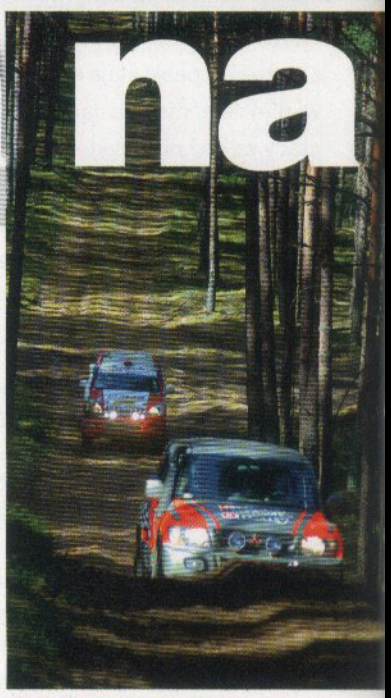

Tegoroczna edycja rajdu MT Rally rozegrała się w drugi weekend kwietnia – 7-10.04.2011. Listy startowe jeszcze na długo przed tym terminem pękały w szwach. Wszystko wskazuje na to, że świetna opinia o rajdzie, jego organizacji i fascynującym terenie w okolicach Drawska dotarła do szerszej niż przed rokiem rzeszy zawodników. Miłym zaskoczeniem okazał się liczny udział zagranicznych załóg oraz całkiem spora reprezentacja klasy samochodów ciężarowych.

Poligon Drawski, który liczy ponad 40 000 ha powierzchni, jest największym i jednocześnie najnowocześniejszym ośrodkiem szkoleniowym wojsk lądowych w Polsce. Na jego terenie znajduje się m.in. wiele zautomatyzowanych strzelnic zaopatrzonych w najnowocześniejszy sprzęt. Doskonałe wyposażenie poligonu, jego rozległość i zróżnicowanie terenu sprawiają, że odbywają się tu liczne ćwiczenia i manewry wojsk z wielu europejskich krajów.

Nie od dzisiaj wiadomo, że rozległe poligonowe tereny sprzyjają organizacji nie tylko ćwiczeń wojskowych, ale również rajdów samochodowych, czego najlepszym przykładem są rajdy z cyklu MT.

POCZĄTEK

Rajd rozpoczął się w czwartek 7 kwietnia. Uczestników przywitała deszczowa, wietrzna pogoda. Na pewno kibicom i fotoreporterom dała ona się we znaki, na zawodnikach nie zrobiła jednak większego wrażenia. Zgodnie z planem, zmagania rozpoczął prolog o długości około 5 km, który pozwolił wyłonić kolejność startów do pierwszego etapu.

Tradycyjnie pierwszy etap został rozegrany pod osłoną nocy i tu pole do popisu mieli piloci. Rozległe tereny Drawskiego Poligonu, przy braku dziennego światła, stanowiły nie lada wyzwanie nawigacyjne, ale świetnie napisany roadbook tylko im pomagał.

DZIEŃ II

Piątek był równie pochmurny i równie wymagający, jak dzień poprzedni. Tym razem rywalizacja odbywała się za dnia na odcinku około 160 km. Oprócz zmęczenia po nocnym etapie,

poligonie

zawodnicy mieli do pokonania kilka trudnych i wyjątkowo szybkich fragmentów trasy. Nie obyło się również bez niekoniecznie przyjemnych przygód. Z rywalizacji odpadł motocyklista – Argentyńczyk Clidanor Cano, który niefortunnie upadając, złamał rękę. Również załoga Fedorowicz „Żaba"/ Morawczyński, straciła sporo czasu, doprowadzając auto do porządku po efektownym dachowaniu. Ostatnie załogi zjechały do bazy późnym wieczorem. Podczas gdy zawodnicy mieli chwilę wytchnienia, w strefie serwisowej wrzało. Mechanicy w pocie czoła przygotowywali auta, aby w kolejnym dniu zmagań stanęły one na starcie w jak najlepszym stanie.

DZIEŃ III

Kolejny dzień zmagań – sobota – to pierwszy słoneczny i ciepły dzień rajdu. Etap sobotni, podobnie jak poprzedni, liczył 160 km. Trasa szybka i przyjemna, jeżeli dziury poligonowe mogą być przyjemne... Perfekcyjny roadbook wymagał koncentracji u pilota i posłuchu u kierowcy. Jedynym urozmaiceniem tego etapu był azymut do mety. Odległość była duża i można było wybrać dowolną drogę, z pominięciem asfaltu oczywiście. Załoga Krawczyk/Witczak wybrała „bramkę A", a zawodnicy pojechali drogą, na której znajdowała się wielka kałuża, co zaowocowało wklejką. Kilkunastominutowa strata spowodowała spadek na trzecie miejsce. Przy okazji należałoby wspomnieć o miłym geście i podziękować załodze konkurencyjnego Pajera z Team Pomorze za pomoc w wydostaniu z kałuży. Po powrocie samochodów do bazy, jak przystało na sobotni wieczór, panowała imprezowa atmosfera.

OSTATNI ETAP

Czwarty, niedzielny etap, liczył jedynie 60 km. Wyjątkowo szybka trasa nie pozostawiała miejsca na błędy kierowcy czy nawigatora, a liczne pościgi podnosiły poziom adrenaliny nie tylko zawodnikom. Widowiskowość ostatniego etapu nie miała sobie równych. W pamięci pozostał spektakularny finisz dwóch Pajer – Krawczyk/Witczak i Fijołek/Wdowczyk, które do ostatnich metrów szły łeb w łeb.

Oficjalne zakończenie i ogłoszenie wyników odbyło się punktualnie, w przyjaznej atmosferze. Zwycięzcy odjechali z nagrodami i oryginalnymi pucharkami. Wielu zapowiadało swój powrót na poligon w Drawsku, z okazji jesiennej edycji MT Series.

WYNIKI KLASYFIKACJA GENERALNA

MOTOCYKLE CROSS COUNTRY

Poz.	Kierowca
1	Macała Marcin
2	Białobrzeski Bartosz
3	Białobrzeski Sławomir

MOTOCYKLE SPORT

1	Nennewitz Klaus
2	Hartwig Frank
3	Maikranz Hagen

QUADY CROSS COUNTRY

1	Harkjær Nicholas
2	Wronowski Krzysztof
3	Wajdzik Sławomir

QUADY SPORT

1	Kretkiewicz Krzysztof
2	Widziewicz Krzysztof
3	Głuszek Marek

4X4 CROSS COUNTRY

Poz.	Kierowca	Pilot
1	Oleszczak Paweł	Chełmicki Maciej
2	Krzywkowski Dariusz	Krzywkowski Bartłomiej
3	Krawczyk Piotr	Witczak Arkadiusz
4	Eisenhuth Ralf	Schonwalder Jorg
5	Friedl Ranhard	Friedl Pauline

4X4 SPORT

1	Łukaszewski Marcin	Duhanik Magdalena
2	Kufel Robert	Samosiuk Dominik
3	Cybulski Roman	Cybulski Paweł
4	Paulsen Jens	Tiress Thomas
5	Hennies Eike	Hinz Micha

TRUCK

1	de Wit Leon	Volkers Pieter
2	Wollenberg Dieter	Wollenberg Gabriele, Denzel, Michael
3	Stoker Ton	Elzen Jan, Visser Dick
4	Neubert Ralf	Neubert Giudo
5	Gosebrwink Markus	Gosebrink Heribert